



## WIELKOPOLSKI KURATOR OŚWIATY

Poznań, 24 kwietnia 2026 roku

### **Drodzy Maturzyści,**

zbliża się jeden z ważniejszych momentów Waszej szkolnej drogi. Za chwilę usiądziecie do egzaminu, o którym mówi się wiele: że otwiera drzwi, że rozstrzyga, że wiele waży i że decyduje. I jest w tym sporo prawdy. Matura jest jednym z ważniejszych egzaminów w życiu młodego człowieka. Dla wielu z Was będzie miała wpływ na to, na jakie studia się dostaniecie, jaki kierunek wybieriecie, w którą stronę ruszycie już za kilka miesięcy.

Zanim jednak to wszystko się zacznie, będą jeszcze przed Wami najdłuższe wakacje w życiu. Czas szczególny, bo już nie całkiem szkolny, a jeszcze nie do końca dorosły. Warto go dobrze przeżyć: odpocząć po latach wysiłku, pobyć z ludźmi dla Was naprawdę ważnymi, nacieszyć się chwilą, ale też wsłuchać się w siebie, bo czasem właśnie w takim pozornym „pomiędzy” człowiek zaczyna lepiej rozumieć, dokąd naprawdę chce dalej iść.

Myślę, że to też dobry moment, żeby Wam powiedzieć coś równie ważnego, może nawet ważniejszego: matura nie determinuje całego życia człowieka. Nie przesądza o Waszej wartości. Nie zamyka Was w wyniku. Nie jest ostatecznym wyrokiem o tym, kim będziecie, co osiągniecie i czy znajdziecie w życiu swoje miejsce. Jest ważnym etapem, ale tylko etapem. Jednym z wielu progów, które człowiek przekracza. Czasem pewnie, czasem z drżeniem rąk, czasem z poczuciem siły, a czasem ze zmęczeniem i niepokojem. I właśnie dlatego warto dziś powiedzieć spokojnie: wynik egzaminu może wiele ułatwić albo wiele skomplikować, ale nie jest ostatnim słowem o Waszym życiu.

Świat, w który za chwilę wejdziecie jeszcze bardziej samodzielnie, nie jest światem prostych i raz na zawsze ustalonych scenariuszy. Jest dynamiczny, zmienny, pełen zwrotów, których nikt nie potrafi do końca przewidzieć. Zmieniają się zawody, potrzeby rynku pracy, technologie, język codzienności, sposoby komunikowania się. Coraz częściej bywa tak, że człowiek kończy jedno studia, a pracuje później w obszarze, którego wcześniej wcale nie planował. Ktoś odkrywa swoją drogę dopiero po latach. Ktoś inny dojrzewa do ważnej decyzji później niż rówieśnicy. Ktoś zmienia kierunek, bo odnalazł w sobie pasję, której wcześniej nie umiał nazwać. I nie ma w tym niczego złego. Tak wygląda życie.

Dlatego nie chciałbym, żebyście patrzyli na maturę jak na jedyny punkt rozstrzygający wszystko. Niech będzie dla Was ważnym wysiłkiem, któremu warto oddać uczciwą pracę i skupienie, ale niech nie stanie się dla Was największym ciężarem. Nie ma wyniku ważniejszego niż człowiek. Nie ma arkusza ważniejszego niż Wasz spokój. Kiedyś pisałem już, że w edukacji nigdy nie chodzi wyłącznie o wynik, lecz o człowieka i jego rozwój, i dzisiaj chcę tę myśl powtórzyć właśnie Wam.

Wiem, że wielu z Was towarzyszy w najbliższych dniach będzie napięcie. Wiem, że obok ambicji pojawia się lęk: czy dam radę, czy nie zawiodę, czy wystarczę, co będzie, jeśli nie pójdzie tak, jak planowałem. To są zwykłe pytania, które mają prawo się pojawić, ale nie wolno też pozwolić, by one przejęły nad Wami władzę. Człowiek nie jest sumą swoich punktów. Nie daje się sprowadzić do procentu wpisanego na świadectwie. Nie jesteście „listą zadań do odhaczenia”, lecz pełnoprawnymi ludźmi z własną kruchością i siłą.

Każdy z Was ma własną historię, tempo dojrzewania, marzenia i drogę, która nie zawsze musi wyglądać tak samo jak droga innych.

Chciałbym Wam też przypomnieć, że w życiu ogromnie ważne jest nie tylko to, dokąd idziemy, ale również z kim idziemy. To, jakimi ludźmi się otaczacie, ma znaczenie większe, niż czasem się wydaje. Potrzebujecie obok siebie ludzi, którzy nie mierzą Was wyłącznie sukcesem, którzy umieją cieszyć się radością, ale też zostać i być obok wtedy, gdy coś się nie uda. Ludzi, którzy nie dokładają lęku, lecz pomagają odzyskać oddech. Dbajcie więc nie tylko o cele, ale i o relacje; o przyjaźnie, zwykłą ludzką obecność. O tych, którzy potrafią powiedzieć: „spróbuj jeszcze raz”, ale także: „odpocznij”, „nie jesteś sam”, „to jeszcze nie koniec świata”.

Nie bójcie się też swoich pasji i zainteresowań. Nie odkładajcie ich na później, jakby miały być tylko dodatkiem do „prawdziwego życia”. To właśnie one bardzo często prowadzą człowieka do jego miejsca. To one uczą cierpliwości, wytrwałości i sensu. Nawet jeśli droga do ich realizacji okaże się dłuższa, bardziej kręta, mniej oczywista niż u innych, to zawsze warto jej szukać. Warto w życiu iść swoją własną drogą.

Być może za kilka tygodni wszystko ułoży się dokładnie tak, jak sobie wymarzyliście, a być może nie. Jedni od razu dostaną się tam, gdzie planowali. Inni będą musieli poszukać innej drogi. Pamiętajcie, że droga „inna” nie znaczy gorsza.

Dlatego proszę Was dziś o jedno: podejdźcie do matury poważnie, ale nie oddawajcie jej całej władzy nad swoim sercem. Zróbcie to, co do Was należy. Uczcie się, powtarzajcie, mobilizujcie siły, ale zachowajcie w sobie spokój i proporcje. Ten egzamin jest ważny, lecz nie jest większy od Waszego życia. Nie zamyka przyszłości. Nie odbiera prawa do marzeń.

Życzę Wam jasności myśli, spokoju serca i odwagi. Życzę ludzi, przy których będziecie mogli być sobą. Życzę takiej dojrzałości, która nie mierzy wartości człowieka jednym wynikiem. I życzę Wam, abyście umieli realizować swoje pasje, rozwijać zainteresowania i szukać takiej drogi, na której będzie miejsce nie tylko na sukces, ale też na sens.

Trzymam za Was kciuki. Idźcie spokojnie. Zróbcie swoje. A potem idźcie dalej – ku życiu, które będzie naprawdę Wasze.

*Z wyrazami szacunku  
dr Igor Marek Bykowski  
Wielkopolski Kurator Oświaty*